

Zmiany w dyrekcjach kolejowych.

W ostatnich tygodniach nastąpił we wszystkich trzech galicyjskich dyrekcjach kolejowych, w Krakowie, Lwowie i Stanisławowie szereg zmian na najwyższych i najważniejszych stanowiskach.

kolejowej. Pracował naprzód przy egzekutywie, następnie jako komisarz dla wykupu gruntów przy budowie drugiego toru kolei Karola Ludwika i linii Tarnopol Ostrów-Halicz. Na stanowiskach tych zwrócił na się uwagę wybitnymi zdolnościami i nadzwyczajną sumiennością, to też już 1897 r. powołany

Z powołania dr. Hołyńskiego do Krakowa cieszą się zwłaszcza tutejsi muzycyści kolejarzy, gdyż nowy wicedyrektor, sam wysoce utalentowany muzyk amator, otoczy z pewnością życzliwą opieką muzyczne organizacje kolejarzy krakowskich.

Witając dr. Hołyńskiego na nowym stanowisku, żegna Kraków równocześnie ustępującego stąd wicedyrektora w sprawach technicznych, Zygmunta



Paryż pod wodą: Pompowanie wody przy Quai de Bercy w Paryżu.

I tak w Krakowie objął godność zastępcy dyrektora w sprawach administracyjnych po śp. nieodżałowanym radcy rządu Soleckim, dotychczasowy wicedyrektor kolei w Stanisławowie, dr. Jan Hołyński.

Wicedyrektor dr. Hołyński jest człowiekiem w sile wieku i energii, liczy bowiem lat dopiero 45. Po ukończeniu studiów prawniczych na wszechnicy lwowskiej i po uzyskaniu doktoratu, poświęcił się służbie

został na zastępcę referenta spraw personalnych w dyrekcji kolei państwowych w Linczu. Po dwu latach pobytu w Linczu, gdzie zyskał ogólne uznanie i sympatię, powrócił do kraju z nowym awansem, bo jako naczelnik oddziału prawniczego w dyrekcji stanisławowskiej. Tam też niedawno został zastępcą dyrektora w sprawach administracyjnych, a po kilku miesiącach został powołany w tym samym charakterze do Krakowa.

W nowym wicedyrektorze zyskuje dyrekcja krakowska urzędnika niezwykle tegiego, znakomitego znawcę prawniczych i administracyjnych spraw kolejowych, sumiennego i sprawiedliwego przełożonego, Kraków zaś człowieka wysokiej kultury, nadzwyczaj uprzejmego i uczynnego, który w towarzyskim życiu naszego miasta zajmie z pewnością wybitne stanowisko. W ciągu przeszło 10 letniego pobytu w Stanisławowie zyskał sobie dr. Hołyński ogólną sympatię i życzliwość w szerokich sferach tego miasta, a zyskał ją swymi cennymi zaletami charakteru i umysłu. Nie wątpimy też, że ta sama życzliwość i sympatia towarzyszyć będzie dr. Hołyńskiemu na nowym stanowisku.

Zmiany w dyrekcjach kolejowych: Dr. Jan Hołyński, zastępca dyrektora kolei w sprawach administracyjnych, przeniesiony ze Stanisławowa do Krakowa.

Sas Jasińskiego, który po kilkumiesięcznym zaledwie pobycie w Krakowie, powołany został na takie same stanowisko do Lwowa, skąd znowu dotychczasowy zastępca dyrektora, p. Stelzer, przeniesiony został do Stanisławowa, w charakterze kierownika tamtejszej dyrekcji.

Wicedyrektor Jasiński wraca do Lwowa, gdzie spędził przeważną część swego życia, gdzie ma szerokie grono przyjaciół, pozyskanych swymi rzadkimi przymiotami, gdzie był przez szereg lat prezydentem izby inżynierskiej. Kraków traci w ustępującym stąd wicedyrektorze Jasińskim znakomitego technika i bardzo wybitnego znawcę kolejnictwa, traci człowieka wyjątkowej uprzejmości, cenionego przez wszystkich tych, którzy mieli sposobność z nim się bliżej zetknąć.



Zmiany w dyrekcjach kolejowych: Zygmunt Sas Jasiński, zastępca dyrektora kolei w sprawach technicznych, przeniesiony z Krakowa do Lwowa.



Paryż pod wodą: Łodzie pontonowe przy moście Alma pod wodą.